

czwartek, 23.05.2024

Ciało i Krew Przymierza [Mk 14, 22-25]

W pierwszy dzie? Prza?ników, kiedy ofiarowywano Pasch?, Jezus, gdy jedli, wzi?? chleb, odmówi? b?ogos?awie?stwo, po?ama? i da? uczniom, mówi?c: «Bierzcie, to jest Cia?o moje». Potem wzi?? kielich i odmówiwszy dzi?kczynienie, da? im, i pili z niego wszyscy. I rzek? do nich: «To jest moja Krew Przymierza, która za wielu b?dzie wylana. Zaprawd?, powiadam wam: Odt?d nie b?d? ju? pi? napoju z owocu winnego krzewu a? do owego dnia, kiedy pi? b?d? go nowy w królestwie Bo?ym».

>P<

Lubimy ucztować. Przeciagające się spotkania rodzinne, wykwintne dania, przygotowania poprzedzające posiłki, odświętne stroje przy ważnych uroczystościach - to wszystko nas inspiruje i pociąga. We wspólnym spożywaniu posiłków jest coś niesamowitego, uroczystego i jednoczącego zarazem. Uczniowie Jezusa spożywali z Nim wiele posiłków. Na niektóre byli wraz z Nim zapraszani. Uczniowie byli też naocznymi świadkami momentów, w których Jezus czynił z pokarmem coś niesamowitego, jak chociażby rozmnożenie chlebów i ryb dla zgłodniałych ludzi chcących słuchać Go na pustkowiu. Jednak to, co Jezus zrobił podczas Ostatniej Wieczerzy było czymś niesamowitym i niezapomnianym. Podczas tej wieczerzy, Jezus zbiera swoich uczniów w jedno, aby sprawować z nimi ucztę ofiarną, czyli Eucharystię. To wydarzenie zapadło uczniom w sercu i pamięci. Jezus, w kawałku chleba i kilku kroplach wina, pozostawił siebie samego. W tym momencie zawiera z nimi Przymierze. Nic piękniejszego nie mógł z nimi zrobić. Apostołowie zostają zachęcenie, by jeść i pić, aby przez to stać się uczestnikami tego Przymierza. Dał siebie jako pokarm na drogę ku życiu wiecznemu. I my uczestniczymy w tym cudzie po dziś, za każdym razem kiedy gromadzimy się na Eucharystii. To wtedy, wypowiedane są przez kapłana, nad darami chleba i wina, te same słowa, które wypowiedział Jezus. Zgodnie z Jego pragnieniem, czynimy to na Jego pamiątkę. To jest wielki dar który nam pozostawił. Święty Jan Maria Vianney - proboszcz z Ars tak mówił: "Kto przyjmuje Komunię Świętą, zanurza się w Bogu jak kropla wody wpadająca do oceanu. Nie sposób ich już od siebie oddzielić. Gdyby po Komunii Świętej ktoś zapytał nas niespodziewanie: >>Co zabieracie ze sobą do domu?<<, moglibyśmy odpowiedzieć: >>Zabieramy niebo<<. Tak właśnie się dzieje. Jednak nasza wiara jest zbyt słaba. Nie potrafimy pojąć naszej godności. Odchodząc od stołu Pańskiego, jesteśmy tak szczęśliwi, jak byliby owi trzej mędrcy z Dalekiego Wschodu, gdyby mogli małego Jezusa zabrać ze sobą". Niech każda możliwość uczestniczenia w Eucharystii, będzie dla nas takim zachwytem.

fot. pixabay

Jeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci Dziękuję za okazane wsparcie! Zapraszam też na mojego TikToka z cytatami z Pisma Świętego :)